

Sygn. akt III AUa 1026/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Szczecinie

sprawy P. J.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w Z.

o wysokość renty rolniczej z tytułu wypadku przy pracy rolniczej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 1268/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1026/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 listopada 2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.; dalej jako: ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników) przeliczył ubezpieczonemu stałą rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od

1 września 2011 r. bezterminowo i określił jej wysokość na 852,98 zł miesięcznie.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji. Podniósł, że jego świadczenie rentowe powinno wynosić 5000 zł miesięcznie. Powyższe uzasadnił swą trudną sytuacją materialną. Jako podstawę prawną zasądzenia świadczenia w tej wysokości wskazał przepisy Konstytucji RP, Konwencji Praw Człowieka oraz ustawy

o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którą Prezes KRUS może zmienić wysokość świadczenia rentowego, jeżeli renta nie wystarcza ubezpieczonemu na pokrycie kosztów przeżycia. Podniósł również, że szczególną okolicznością w sprawie jest jego kalectwo, a nadto – że wysokość świadczenia powinna być dostosowana do cen rynkowych. W związku z powyższym, wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie świadczenia rentowego w wysokości 5000 zł.

W odpowiedzi na odwołanie, rolniczy organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że renta rolnicza w związku z wypadkiem przy pracy rolniczej została wyliczona zgodnie z przepisami art. 24-26 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wyrokiem z 20 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony uzyskał prawo do renty rolniczej w związku z wypadkiem przy pracy rolniczej na stałe. Pobierał to świadczenie od 7 marca 2006 r. do 31 maja 2010 r. Po 31 maja 2010 r. był całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Kolejny wniosek o rentę rolniczą złożył 6 maja 2010 r.

Sąd okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie było uzasadnione. Wskazał, że przedmiotem sporu w sprawie było ustalenie, czy organ rentowy prawidłowo wyliczył wysokość renty rolniczej ubezpieczonego powołując się na art. 24 i 25 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W ocenie sądu I instancji, wskazane przez organ rentowy przepisy zostały zastosowane prawidłowo. Ubezpieczony nie kwestionował poszczególnych składników tego świadczenia zawartych w decyzji z 20 listopada 2012 r. Wywodził jedynie, że kwota otrzymywanej renty nie zaspokaja jego potrzeb jako głowy rodziny mającego na utrzymaniu trzy osoby. W oparciu o przepisy Konstytucji RP

i Konwencji Praw Człowieka argumentował, że adekwatną dla jego potrzeb byłaby kwota 5.000 zł miesięcznie. Sąd okręgowy stwierdził, że argumentacja ubezpieczonego była całkowicie bezzasadna. Wskazał, że sąd nie może, kierując się zasadami Konstytucji i oceną potrzeb danej osoby, podwyższać świadczeń rentowych. Konstytucja RP nie zawiera przepisów które są bezpośrednio źródłem praw

i obowiązków obywateli. Do wysokości poszczególnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego stosuje się przepisy rangi ustawowej. W przypadku renty rolniczej wypadkowej jest to ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników. Precyzuje ona zasady obliczania poszczególnych świadczeń. Organ rentowy w niniejszej sprawie przyznał ubezpieczonemu prawo do świadczenia w wysokości zgodnej z tymi przepisami. Sąd I instancji nie dopatrył się niezgodności powołanych przepisów

z Konstytucją. Stwierdził, że jeżeli taką sprzeczność widzi ubezpieczony, to ma on

- jak każdy obywatel - prawo do złożenia skargi konstytucyjnej. Wskazał, że uwzględnienie żądania ubezpieczonego nie było możliwe także dlatego, że sąd nie może przyznawać świadczeń z ubezpieczenia społecznego według zasad słuszności. Są to bowiem świadczenia publiczne, a tym samym ich zasądzanie w oparciu o zasady współżycia społecznego jest zabronione.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. Wskazał, że obecnie wypłacana renta nie wystarcza na pokrycie jego podstawowych potrzeb bytowych. Podniósł, że w związku z tym, jego sytuacja socjalna powinna zostać zbadana a określona wysokość świadczenia zgodna z jego zapotrzebowaniem, czego nie uczynił sąd I instancji. Jako podstawę swych roszczeń ponownie wskazał przepisy Konstytucji RP, Konwencji Praw Człowieka i ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Stwierdził, że państwo jest zobligowane do zabezpieczenia minimum egzystencji dla godnego przeżycia obywatela. Podniósł, że odpowiednia jednostka opieki społecznej powinna zapoznać się z jego warunkami socjalnymi

i wydać odpowiednią opinię. W ocenie skarżącego, sąd I instancji rozpoznając sprawę, wziął pod uwagę interes państwa polskiego, a nie jego jednostkowy. Podniósł, że polskie ustawodawstwo musi być zgodne z regulacjami prawa unijnego, zgodnie

z którymi każdy człowiek ma prawo do godnego życia. W związku z powyższym, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i podwyższenie renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a także o zwolnienie od kosztów sądowych i przyznanie pełnomocnika z urzędu.

W kolejnym piśmie ubezpieczony stwierdził, że podstawą zwiększenia świadczenia rentowego może być przepis art. 55 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wskazał, że Prezes KRUS podwyższył mu świadczenie o 16 zł po wystosowaniu przez niego pisma do KRUS, w związku z czym stwierdził, że możliwe jest jednak podwyższenie wysokości świadczenia. Wskazał, że po rozpoznaniu sprawy przez sąd powszechny, sprawą powinien zająć się Trybunał Konstytucyjny, a następnie Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.

W kolejnych pismach, ubezpieczony stwierdził, że sąd odwoławczy powinien orzec, czy świadczenie rentowe w obecnej wysokości zabezpiecza minimum jego egzystencji i w tym celu wnieść do odpowiedniej jednostki opieki społecznej o wydanie opinii. Sprecyzował nadto, że wnosi o podwyższenie kwoty świadczenia rentowego do wysokości 5000 zł. Podniósł, że jego sytuacja jest wyjątkowa i dlatego KRUS powinien zwiększyć wysokość wypłacanego świadczenia. Uważa, że płacił składki i wypełniał wszystkie ustawowe obowiązki, wobec czego ma prawo do renty w wysokości adekwatnej do potrzeb jego rodziny. Wskazał ponadto, że przeprowadzenie przez (...) badania, z którego będzie wynikało, że ma trudne warunki bytowe, powinno być powodem i dowodem dla podwyższenia renty.

W ocenie ubezpieczonego, z art. 55 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika wprost możliwość pominięcia regulacji dotyczących sposobu obliczenia świadczenia i podwyższenia jego wysokości. Stwierdził, że sąd odwoławczy, w razie podjęcia niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia, powinien przekazać sprawę do rozpoznania, na podstawie przepisów prawa międzynarodowego, instytucjom ponadpaństwowym. Powtórzył nadto argumentację wyrażoną dotychczas w sprawie.

Sąd apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie sądu apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne sądu okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd odwoławczy wskazuje, że zasady obliczania świadczenia rentowego rolników określają przepisy art. 24-26 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008r. Nr 50 poz. 291 ze zm.). Jak prawidłowo stwierdził sąd I instancji – renta ubezpieczonego została obliczona zgodnie z tymi przepisami i nie można uzależnić wysokości świadczenia rentowego od potrzeb bytowych. Zatem wydanie opinii zawierającej informacje o sytuacji socjalnej ubezpieczonego przez ośrodek pomocy społecznej, nie miałoby znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nie należy utożsamiać świadczeń z ubezpieczenia społecznego z pomocą finansową otrzymywaną w ramach opieki społecznej. Nie ma możliwości uznaniowego podwyższania wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd apelacyjny wskazuje, że przepisy dotyczące zasad przyznawania i obliczania wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego muszą być interpretowane ściśle, nie mogą być poddawane wykładni rozszerzającej.

Art. 55 ust. 1, na który powołuje się ubezpieczony stanowi, że Prezes Kasy może przyznać emeryturę, rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy lub rentę rodzinną rolnikowi lub domownikowi lub członkom rodziny zmarłego rolnika lub domownika, pomimo niespełnienia, wskutek szczególnych okoliczności, warunków określonych w ustawie, jeżeli zainteresowana osoba nie ma niezbędnych środków utrzymania i nie może ich uzyskać ze względu na wiek lub stan zdrowia. Przepis ten stanowi jednak o możliwości przyznania świadczenia, a nie podwyższenia jego wysokości. Sąd apelacyjny wskazuje, że z treści art. 55 ust. 2 powoływanej ustawy wynika wprost, że świadczenie przewidziane w ust. 1 przyznaje się

w wysokości nieprzekraczającej wysokości odpowiedniego świadczenia z ubezpieczenia emerytalno-rentowego. Zatem nawet w odniesieniu do świadczeń przyznanych w okolicznościach art. 55 ust. 1 powoływanej ustawy, nie ma możliwości uznaniowego podwyższenia świadczenia. Sąd odwoławczy akcentuje, że regulacja ta nie dotyczy w ogóle sytuacji ubezpieczonego, ponieważ nie miał on przyznanego świadczenia rentowego w drodze wyjątku – spełnił on ustawowe warunki do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy rolniczej wynikające z art. 21 i art. 22 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Nieuzasadnione jest także powoływanie się przez ubezpieczonego na przepisy Konstytucji RP i regulacje prawa międzynarodowego dotyczące godności osoby ludzkiej, ponieważ nie mają one odniesienia do zasad obliczania świadczeń

z ubezpieczenia społecznego. Nadto, art. 67 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Zatem Konstytucja RP odsyła do zasad przyznawania i obliczania wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego zawartych w ustawach.

W nawiązaniu do kwestii poruszonych w apelacji, sąd odwoławczy podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż sąd drugiej instancji jest obowiązany zamieścić w swoim uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy, ale nie ma zarazem obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska odnośnie wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, jeżeli nie mają one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie SN z 16 marca 2012 r., IV CSK 373/11, Lex nr 1169841, wyrok SN z 29 października 1998 r., II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758, Lex nr 38240). Z tego względu, mimo zawierającej szereg spostrzeżeń apelacji ubezpieczonego, sąd apelacyjny odniósł się szczegółowo do kwestii istotnych z punktu widzenia niniejszej sprawy.

Reasumując, wysokość świadczenia rentowego ubezpieczonego została obliczona zgodnie z przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i brak jest podstaw prawnych do podwyższenia jego wysokości do kwoty 5000 zł.

W związku z powyższym, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSO del. Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk